
"Prawo karne a postęp techniczny", Tadeusz Cyprian, "Prawo i Życie", nr 3

Palestra 4/3(27), 69-70

1960

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PRZEGLĄD PRASY PRAWNICZEJ

„Nasze prawo karne jako system pochodzi w najlepszym razie z okresu parowej lokomotywy, zostało prześcignięte przez okres samochodu, samolotu, radia i telewizji, a obecnie znajduje się lada dzień wobec atomu, stając się zupełnie bezradne w obliczu zjawisk, do których opanowania nie jest przystosowane (...).

Prawo karne przypomina w dobie rozwoju nowoczesnej techniki ów przepis nakazujący, by przed lokomotywą Stephensona szedł dróżnik z chorągiewką i dzwonkiem, ostrzegając o zbliżaniu się pociągu”.

Takie smutne refleksje nad prawem karnym snuje Tadeusz Cyprian w artykule pt. „Prawo karne a postęp techniczny” („Prawo i Życie” nr 3/60). Jest to jedna z najciekawszych pozycji publicystyki prawniczej z ostatniego okresu.

Główny problem artykułu to weryfikacja tradycyjnej problematyki prawa karnego w świetle przemian życia współczesnego społeczeństwa, wywołanych gwałtownym rozwojem nowoczesnej techniki.

Nawet najbardziej ogólny przegląd wyłaniających się tu zagadnień nasuwa pytania, na które odpowiedzi nie mieszczą się w konwencjach tradycyjnego prawoznawstwa.

Szybkość i precyzja działania mechanizmów nowoczesnych maszyn wymaga od człowieka coraz częściej pracy na granicy wytrzymałości fizjologicznej i nerwowej. Taką jest np. praca pilota samolotu odrzutowego. Czy działania i reakcje psychiczne takiego człowieka mogą podlegać ocenie w kategoriach klasycznego pojęcia winy?

Wprowadzenie automatyzacji na skalę ogólnoprzemysłową, zastosowanie przy kierowaniu automatami mózgów elektronowych wyzwala maszynę spod bezpośredniej władzy człowieka. Jak według norm współczesnego prawa karnego ocenić w tych warunkach odpowiedzialność za zawalenie się mostu, którego konstrukcję obliczył mózg elektronowy, lub za śmierć człowieka, którego zabił robot obdarzony ogromną samodzielnością działania?

Szybkość środków komunikacji używanych przez człowieka rośnie nieustannie. Jest to proces nieuchronny, którego krańców nie widać. Czy w warunkach, gdy szybkość samochodu sięga setek km na godzinę, a szybkość samolotu wkracza w kategorię tysięcy km, przepisy prawa nakazujące prowadzić pojazd w ten sposób, by kierowca w każdej chwili mógł nad nim całkowicie panować, mają sens realny?

Oto niektóre tylko pytania z postawionych przez tradycyjną doktryną prawa przez Autora. Artykuł prof. Cypriana zajmuje się formalnie tylko problematyką prawa karnego, faktycznie jednak zakres rozważanych zagadnień wykracza daleko poza ramy tej jednej dyscypliny prawa.

Ukazana w artykule jednym ogólnym rzutem perspektywa stawia niepokojące znaki zapytania przy najbardziej podstawowych pojęciach dzisiejszego systemu prawa, ukazuje nową problematykę, którą prawnoznawstwo musi sobie dopiero przyswoić i opanować.

Kończymy lekturę tego artykułu z uczuciem niepokoju. Czy my, prawnicy, jesteśmy należycie przygotowani do przyjęcia nowych, skomplikowanych zagadnień współczesnej cywilizacji, które dziś rysują się nam jeszcze mgliście i nieostro, ale które może już jutro będziemy musieli rozstrzygać?

Artykuł Tadeusza Cypriana uświadamia nam, jak ciasno zamknięci jesteśmy w kręgu tradycyjnych pojęć i tradycyjnej problematyki i jak szybko zarówno te pojęcia, jak i problematyka stają się nieadekwatne do burzliwej, zmiennej rzeczywistości drugiej połowy naszego wieku.

O tym artykule powiedziałem już że jest ciekawy. Trzeba powiedzieć więcej: to jest mądry artykuł.

Tych kilka słów omówienia — z konieczności bardzo pobieżnego — niech posłużą za wstęp do niniejszego przeglądu. Sygnalizujemy w nim kilka artykułów, które ukazały się w ostatnich czasach na łamach naszej prasy prawniczej, a które stanowią próbę analizy nowych zagadnień, jakie stawia przed doktryną prawa współczesność.

*

Szybki postęp techniki nowoczesnej warunkuje konieczność prowadzenia badań, dokonywania eksperymentów związanych z nie dającym się uniknąć ryzykiem ujemnych skutków nie tylko w sensie niepowodzenia podejmowanej próby, ale także konkretnych szkód materialnych, a nawet niebezpieczeństw dla życia ludzkiego. Ryzyko to bywa niekiedy ogromne (np. przy eksperymentach z energią atomową). Jest to jednak cena postępu technicznego, której uniknąć nie można.

Kolizja między koniecznością prowadzenia eksperymentów badawczych a elementem niebezpieczeństwa, który się z nim nieuchronnie wiąże, jest jedną z tych sytuacji, które wymagają na gruncie prawa karnego nowych rozwiązań poza ramami tradycyjnych konstrukcji ustawowych.